Nr. 1. Kraków, dnia 24 Grudnia 1880. Rok I.

Prenumerata wynosi

	rocznie	półrocz.	kwart.
W Krakowie: zł.	2·40	1·20	—60.
W Austryi „	3·20	1·60	—80.
W Niemczech mk.	6·40	3·20	1·60.

Pojedyn. numer 10 z przesył. 12 c.
Inseraty przyjmują się po 5 ct. od wiersza drobnym drukiem.

GWIAZDKA KRAKOWSKA.

PISMO DWUTYGODNIOWE.

Wychodzi dwa razy na miesiąc.
Administracya w drukarni Wł. L. Anczyca i Spółki.
Prenumeratę przyjmują w KRAKOWIE:
Administracya „Gwiazdki Krakowskiej“, oraz wszystkie znaczniejsze księgarnie w kraju i zagranicą.

Słowo wstępne.

„Gwiazdka krakowska“ zjawia się bez poprzedniego ogłoszenia jakiegobądź programu a uzasadnia racyę swojego bytu następującemi uwagami:

Nie wszyscy mają możność, a nawet czas do czytania większych dzienników a jednak każdy słucha z chęcią wiadomości o tém, co się dzieje w mieście, kraju i świecie. —

Owa więc całkiem usprawiedliwiona żądza nowin jest pierwszą racyą bytu każdego dziennika i chodzi li o to, *by je ów dziennik udzielał tanio i z uczciwą ten-*
ncyą.—

„Gwiazdka Krakowska“ będzie tanią, gdyż
ychodzić będzie tylko dwa razy na mie-
ąc, mianowicie co drugą sobotę i koszto-
ć dędzie 60 centów na kwartał. —

„Gwiazdka“ będzie wychodziła w sobotę,
ludziom pracy nieść nowiny na niedzielę,
o dzień odpoczynku.

będzie zawierała najprzód
ł, a będzie nim przypadająca
ielę Ewangelia święta — to
zawsze świeże źródło prawdy
; daléj będzie „Gwiazdka“
tki przegląd polityczny, a gdy
e ważne wypadki, umieszczać
ubryce wiadomości o urządze-
nych i politycznych rozmaitych
cz tego będzie „Gwiazdka“
ę wiadomości potocznych, odci-
ileton, rubrykę dla rozmaitych
ecznych i politycznych a wresz-
na inseraty.

Częstokroć słyszeć się dają utyskiwania na brak roztrząsania spraw, że się tak wyrazimy domowych, niewpływających wprawdzie na wielką politykę, ale nas za to niezmiernie obchodzących, a którym właśnie dzienniki polityczne nie mogą miejsca poświęcać. „Gwiazdka“ sprawy te podniesie, a starać się będzie bezstronnym a sprawiedliwem przedstawieniem zwracać na nie uwagę swoich czytelników.

Tendencya „Gwiazdki“ będzie uczciwą, bo myślą jéj przewodnią będzie dobro Miasta i Kraju, tudzież obrona skarbnicy narodowych ideałów.—„Gwiazdka“ będzie szanowała przeszłość i z włókien tej przeszłości, *godząc je z warunkami dzisiejszych czasów*, wysnuwać będzie świetlaną nić przyszłości; niebędzie zaś brała udziału w stronniczych zabiegach i rozterkach lecz *drogą prawdy i czynu* zmierzać będzie do tego celu, który jest nam wszystkim za równo drogi a którego ziszczenie zależy li od nas.

A teraz w imię Boże puszczamy naszą „Gwiazdkę“. — Niechaj idzie w ten piękny a biedny kraj Polski. — Niech jej światełko płonie jasno a żarliwie, jak te serca które ją zapalają.

Redakcya.

Ewangelia na Boże narodzenie.

Św. Łukasza r. II. w 1—15.

W owym czasie wyszedł rozkaz od Cesarza Augusta, aby popisano wszystek świat. Ten popis pierwszy stał się od starosty Syryjskiego Cyryna. I szli wszyscy, aby się popisali, każdy do miasta swego. Szedł też i Józef od Galilei z miasta Nazaret do żydowskiéj ziemi, do miasta Dawidowego; które zowią Betleem: przeto iż był z domu i pokolenia Dawidowego; aby był popisan z Maryą, poślubioną sobie małżonką brzemienną. I stało się, gdy tam byli, wypełniły się dni, aby porodziła. I porodziła Syna swego pierworodnego, a uwinęła Go w pieluszki i położyła Go w żłobie, iż miejsca im nie było w gospodzie. A byli pastérze w téjże krainie, czujący i strzegący nocne straże nad trzodą swoją. A oto anioł Pański stanął podle nich a jasność Boża zewsząd ich oświeciła, i zlękli się wielką bojaźnią. I rzekł im anioł: nie bójcie się, bo oto opowiadam wam wesele wielkie, które będzie wszystkiemu ludowi, iż się wam dziś narodził Zbawiciel, który jest Chrystus Pan, w mieście Dawidowém. A ten wam znak: znajdziecie niemowlątko, uwinione w pieluszki i położone w żłobie. A natychmiast było z aniołem mnóstwo wojska niebieskiego, chwalących Boga i mówiących: Chwała na wysokości Bogu, a na ziemi pokój ludziom dobréj woli.

Przegląd Polityczny

Ogólną cechą politycznego położenia w obecnej chwili we wszystkich nieomal znaczniejszych państwach Europy jest *walka* bądź stronnictw politycznych bądź całych warstw społecznych, — walka zaogniająca się do tego stopnia, że lada dzień obawiać się można tu i owdzie groźniejszego nawet starcia, którego dalszych następstw żadne oko ludzkie choćby najbystrzejszego męża stanu w tej chwili przewidzieć nie zdoła.

W Austryi mianowicie góruje w tej chwili, nad całém wewnętrznem i zewnętrznem jéj poło-

stanie Listopadowe.

esiąt lat mija, jak naród Polski sta-
eżny bój z caratem moskiewskim
iepodległość.
ęcio miesięcznéj krwawéj i uciążli-
i obaliła wreszcie Moskwa powsta-

ie tego boju o niepodległość,
gli na polu sławy, opuścili kraj,
inę przed zemstą Moskwy
narodu polskiego po całym
poczęło już w mogile
anicą a nawet między
czyźnie.
gniotłszy Polskę i opa-
zą, używa jej sił fizy-
dalszych zaborów.
co raz większe i za-
Azyi robi je Moskwa
Europie z pewnemi

Zwycięzywszy przed kilku laty Turcyę, nie osiągnęła wprawdzie Moskwa swojego upragnionego od dawna celu, bo inne państwa powstrzymały ją od tego, lecz za to utworzyła wzdłuż całéj linii dolnego Dunaju państewka, które albo zostają pod dyplomatycznym jej wpływem, albo je téż bezpośrednio sama urządza i administruje, militarnie, społecznie i religijnie, tworząc sobie przez to podstawę do ostatecznego rozbicia i zaboru Turcyi, nawet wbrew woli Europy.

Nadto zaś nurtuje Moskwa wśród sąsiednich ludów Austryi, szerzy między nimi teorye panslawizmu i przewrotu i kreśli śmiałe plany przyszłych swoich zaborczych zagonów przez środek monarchii rakuskiéj.

Moskwa, zbliżywszy się przez rozbiór Polski na zachód i południe Europy, znaną była do roku 1812 tylko z koalicyjnych swoich działań przeciw rewolucyi francuzkiéj. Do wnętrza jéj nikt nie zaniósł wojny po rozbiorze Polski, chociaż już wówczas było jasną rzeczą, że ten kolos, jeżeli nie zaraz to z czasem zaciąży żelazną dłonią na położeniu i cywilizacyi całéj Europy.

Pierwszy Napoleon w roku 1812 uderzył w ten kolos zaczepnie, a Polacy uczynili to drudzy w roku 1830 i 1831, a chociaż po bohaterskim boju ulegli przemocy a raczéj błędowi swoich przywódzców, to szczycić się tém muszą, że zwodzili bój, jaki dzisiaj koniecznie podnieść będą musiały inne mocarstwa we własnéj obronie i w obronie zagrożonéj cywilizacyi.

Przez podjęcie tego boju przez inne mocarstwa stanie tém samém na porządku dziennym ta sprawa, za którą Polacy w roku 1830 i 1831 walczyli i dlatego, gdy dzisiaj bohaterowie téj walki obchodzą 50-letni jubileusz swojego krwawego poświęcenia, jakiém Polska przez dziewięć miesięcy gorzała, *podajemy ku Ich uczczeniu, — ku uczczeniu pamięci poległych w tym boju lub później zmarłych wiarusów.— ku uczczeniu żyjących jeszcze w kraju lub na obczyźnie dzielnych Ich druchów, a wreszcie dla pamięci ludzi dobréj woli* krótko zebrany rys téj bohaterskiéj walki.

Każda wojna, a w taką zamieniło się inaugurowane nocą listopadową 1830 roku powsta-

żeniem namiętna *walka* niemieckich centralistów przeciw obecnemu rządowi i popierającemu teuże rząd obozowi tak słowiańskich jak i niemieckich autonomistów.

Jaskrawym obrazem zaciekłego roznamiętnienia stronnictwa centralistów są bezprzykładnie burzliwe sceny, jakich widownią była izba deputowanych na ostatnich jéj dwóch przed Świętami odbytych posiedzeniach, które z małą przerwą trwały od 10 rano do $3^1/_2$ po północy.

Rozzuchwaleni długoletnią wyłączną władzą niemieccy centraliści popadli obecnie po wymknięciu się z ich rąk steru spraw państwowych w istny szał namiętności, w której tracą wszelkie poczucie przyzwoitości tak parlamentarnéj jak i towarzyskiéj.

Zamiar ich, by obalić obecny gabinet przez odmówienie mu prowizorycznego budżetu na pierwszy kwartał 1881 roku, bez którego machina państwa nie może fungować, znalazł w większości izby silne odparcie. Rozsiane przez dzienniki centralistyczne zmyślone pogłoski o wrzekomych zamówieniach urządzenia dla apartamentów Następcy Tronu u przemysłowców paryskich i wszczęte ztąd indagacye, tudzież beztaktowne rozprawy w wiedeńskiej Radzie miejskiej zamieniły się w zabójczą dla ich autorów porażkę, gdyż nietylko wykryła się zupełna bezpodstawność owych pogłosek, ale nadto Cesarz, urażony beztaktownością Rady miejskiej, odmówił przyjęcia wielkiego balu, który Rada miała urządzić przy sposobności bliskich zaślubin Cesarzewicza. Wskutek tego poniosą oczywiście przemysłowcy wiedeńscy większą stratę od tej, jaką jej grożono, a ludność stolicy, obca tej niezręcznej agitacyi, oburzoną też jest przeciw centralistycznym menerom.

Lecz nie dość na tem; centraliści nie poprzestając na Stolicy, rozniecają swoją agitacyą także między włościanami Wyższej i Niższej Austryi, tudzież w Styryi, przedstawiając im kwestyę regulacyi podatku gruntowego, nad którą Izba ma dopiero debatować — w tem świetle, jakoby rząd, w celu ulżenia Polakom (!) zamierzał zwalić większe ciężary na niemieckich włościan. Pragną oni tym sposobem podkopać u niemieckich włościan zaufanie do obecnych ich posłów, którzy popierają dzisiejszy rząd. Lecz niebezpieczna to rzecz bałamucić lud i rozniecać jego namiętność. Stronnictwo Gladstona zwyciężyło niedawno w Anglii podobną agitacyą, urządzoną w nieszczęśliwej *Irlandyi*, lecz cóż się tam dzisiaj dzieje? Czy Rząd, który wypłynął z tego stonnictwa zapobieży opłakanemu stanowi rzeczy? czy zapobieży uciskowi i samolubnemu wyzyskiwaniu tego biednego kraju przez dumnych lordów angielskich? Jak dotąd zanosi się tam na stan oblężenia a ztąd lada dzień obawiać się tam należy zbrojnego i krwawego wybuchu. Roztropne rozważanie i postanowienie środków zapobiegających uciskowi ludu a nie odwoływanie się do jego namiętności w stronniczych celach, to właściwa droga w rozstrzyganiu zadań społecznych i państwowych. Centraliści niemieccy, idąc przeciwną drogą, a nadto podburzając jedną narodowość przeciw drugiej, dążą widocznie do ostatecznych, choćby dla exystencyi państwa zgubnych następstw! Wedle przekonania swego politycznego niemają oni nic do stracenia, boć przecież opodal jest powszechna ojczyzna niemiecka.

Żelazny kanclerz obserwuje nad Sprewą bacznie całą tę wewnętrzną walkę w sprzymierzonej Austryi, niespuszczając jednocześnie z oka równie gorącej i zaciekłej walki rozgrywającej się w sąsiedniej Francyi, ciesząc się pewnie w duchu, że sąsiedzi sami w interesie jego własnej polityki pracują. Dla zneutralizowania nurtującego w Niemczech ruchu socyalistycznego, przyszedł mu w samą porę ruch antiżydowski, doznający też z jego strony, jak dotąd, przychylnej neutralności. Może więc tem spokojniej patrzeć na to, co się dzieje u sąsiadów zwłaszcza w podnoszącej się z chwilowego upadku Francyi, żywiącej w głębi serc swoich mieszkańców gorącą żądzę odwetu. — Na lekarzy chwilowej jej niemocy narzucili się Rzeczy pospolitej francuzkiej pp. Gambetta i Rochefort działający nader niebezpiecznemi środkami.

Lekarze używają nieraz w ciężkich chorobach nawet trucizny, jako środka leczniczego lecz, jak trucizna zadana w zbyt wielkich dozach może zabić chorego, tak Gambetta i Rochefort zabić mogą w chorej Francyi wszelki ruch prawdziwej wolności, jak już zabili wolność stowarzyszeń przez brutalne ro[illegible]ędzenie Zakonów, jak zabi[illegible] niezawisłość Sędz[illegible]w przez zawieszenie ustaw, które ją gwarantow[illegible]y.

Na politycznym horyzoncie *południowej Europy*, po załatwieniu sprawy Czarnogórskiej zaostrza się spór o sprostowanie granicy grecko-tureckiej. Turcya ustawiła już sto ośmdziesiąt tysięcy wojska w szachownicę przeciw Grecyi a rząd grecki nie jest w stanie ani połowy tyle wojska wystawić; mimo to zapala się Grecya do wojny licząc, acz daremnie, na obce poparcie.

Kończąc niniejszy przegląd, trudno pominąć *państwa Carów.* — Owóż donosimy, że zanosi się tam obecnie na seryo na konstytucyę, bo budżet więzienny podwyższono na rok 1881 o dziesięć milionów rubli.

Towarzystwo strzeleckie krakowskie.

Towarzystwo strzeleckie krakowskie założone w roku 1562 liczy obecnie 146 Członków, z których 45 zalega z wkładkami. Gdy w skutek tego okazał się na ten rok niedobór w kwocie 953 złr. 59 kr. przeto Wydział zwołał na dzień 31 Października 1880 Ogólne Zgromadzenie członków Towarzystwa, na którem uczynił wniosek, ażeby w celu powiększenia dochodów Towarzystwa podwyższono wkładki członków z 15 złr. na 20 złr. zaś w celu zmniejszenia wydatków, by podano prośbę o zniżenie podatków rządowych a nadto petycyę do Rady miejskiej o przedłużenie terminu zapłaty pożyczki hipotecznej powziętej z miejskich funduszów w kwocie 6.500 złr. l[illegible]
prośbę do kasy Oszczędności Krakowskiej, by [illegible]
pożyczkę przejęła i w drodze amortyzacyi wr[illegible]
z udzieloną przez siebie pożyczkę 28.000 z[illegible]
ściągała; zarazem złożył Wydział Towarzyst[illegible]
swój mandat.

Ogólne Zgromadzenie przyjęło to złoże[illegible]
mandatu do wiadomości, nieprzyjęło jednak wn[illegible]
sków ustępującego Wydziału, lecz poruczyło [illegible]
sprawę nowo obranemu Wydziałowi.

W jakikolwiek sposób zech[illegible]
pokryć niedobór powyższy, niew[illegible]
czą, że nie zapobieży mu na przy[illegible]
prowadzenia gruntownej reformy [illegible]
podstaw Towarzystwa.

---

nie, jest działaniem siły w celu zmuszenia nieprzyjaciela do uległości naszej woli.

Polityczny powód czyli przyczyna powstania listopadowego leżała nietylko w chęci wyjarzmienia się Narodu polskiego z pod panowania Moskwy, lecz składały się na nią także inne pierwiastki, które jéj wybuch przyspieszyły. Chcąc tę przyczynę i jéj pierwiastki ocenić, trzeba koniecznie wglądnąć w karty historyi poprzedzającéj powstanie listopadowe.

Już wyżéj nadmieniliśmy, że Moskwa w skutek zaboru Polski stała się kolosem rozpartym i ciążącym na zachód i południe Europy. Wielkie zwycięztwa i pochody wojenne Napoleona stworzyły z pewnego ułamka Polski księstwo Warszawskie na mocy układów tylżyckich w roku 1807. Księstwo to wywierało już z saméj natury rzeczy atrakcyjny wpływ na resztę zaboru moskiewskiego i zachodziła dla Moskwy obawa, że w razie powtórnéj wojny, kraje te, mianowicie Litwa i Ruś same przez się odpadną.

Litwa strategicznem swém położeniem przedstawiała się jako główny teatr przyszłéj wojny. Owóż car Aleksander I., który już w czasie układów tylżyckich w celu zneutralizowania wpływu Francyi i tworzących się legionów polskich, ofiarował Kniaziewiczowi w Królewcu dowództwo nad wojskiem polskiém, jakie obiecywał niby utworzyć, a co Kniaziewicz z oburzeniem odrzucił „nie chcąc uzbrajać jednych braci przeciwko drugim,“ — nie szczędził następnie po utworzeniu księstwa Warszawskiego przyobiecanek i projektów „uszczęśliwienia Litwy“, aby tylko wpływ rzeczonego księstwa za Bugiem i Niemnem sparaliżować. Udało mu się to zapomocą wpływowych na Litwie i Rusi osób o tyle, że Litwa nie brała w powstaniu 1812 roku tego energicznego udziału, który po klęsce Napoleona mógł był nietylko uratować szczątki jego armii, ale nadto wspólnie z księstwem Warszawskiém i dotrzymującém do ostatka placu boju wojskiem polskiém stoczyć na własną rękę bój z Moskwą i uratować sprawę mimo klęski Napoleona, zwłaszcza, że Moskwa ścigała go zaledwie w 60,000 ludzi wycieńczonych i w skutek nadzwyczajnego wytężenia i strat również zdezorganizowanych.

Kiedy następnie po pierwszém obaleniu Napoleona kongres wiedeński decydował o położeniu Europy, weszła na stół dyplomatów również sprawa Polski.

Europa po upadku Napoleona zatém po obaleniu jednego kolosu, chciała się zabezpieczyć od drugiego, który jéj od północy zagrażał, a wysłannicy Austryi (Metternich), Anglii (Castlereagh) i Francyi (Talleyrand) przemawiali za utworzeniem niepodległéj Polski, jako jedynego środka zabezpieczającego Europę od przewagi Moskwy.

Polityka Austryi zostawała w tym względzie w konsekwencyi z polityką w czasie rozbioru Polski, *a kto wié, czy i dzisiaj na wypadek wojny z Moskwą nie znajdzie ta polityka swojéj ostatecznéj afirmacyi.*

„Autorstwo bowiem naszego upadku nie do
„Austryi należy. Austrya nie utrzymywała
„bagnetami anarchii w Polsce w roku 1772,
„nie opiekowała się dysydentami, nie sprze-
„ciwiała się poprawie Rzeczypospolitéj dla
„ułatwienia sobie przyszłéj grabieży, rycerze
„Baru nie wojowali z Austry[illegible]
„polski wyszedł z nieładu rząd[illegible]
„maja, nie burzyła Austrya te[illegible]
„tropności obywatelskiéj rokos[illegible]
„ckim; w głąb Syberyi nie u[illegible]
„cnych Polaków; nie wytaczała[illegible]
„przeciwko sejmom polskim. Zaj[illegible]
„spiskiego, które klinem wchod[illegible]
„dłości węgierskie, przypadło [illegible]
„w Warszawie i całym kraju pan[illegible]
„Repniny, Salderny, Wołkońscy, [illegible]
„a tém samém groziło Austryi [illegible]
„od Polski lecz od Moskwy niebez[illegible]
„Dopiéro caryca Katarzyna uknu[illegible]
„przednio piekielny plan rozbio[illegible]
„chwyciła się tego pozoru, t. j. zaj[illegible]
„dla urzeczywistnienia swoich daw[illegible]
„rów. Cesarzowa austryacka Mary[illegible]
„chcąc temu zapobiedz ofiarował[illegible]
„starostwa spiskiego, a gdy to ni[illegible]
„postanowiła wydać Moskwie wo[illegible]
„celu zażądała od Prus neutra[illegible]
„i ten przypadek był naprzód [illegible]
„Fryderyk Wielki oświadczył [illegible]
„razie musiałby na mocy tr[illegible]
„Moskwę.“ *)

Zmuszoną tedy Aus[illegible]
narażać na wojnę nie[illegible]
akcesu w dziele rozb[illegible]
nił się wreszcie upade[illegible]
we Francyi i rady Ka[illegible]
wéj Maryi Teresy.

*) Maurycy Mochnack[illegible]
skiego w r. 1830 i 1831.[illegible]